GONIEC KRAKOWSKI

wychodzi codziennie nie wyłączając niedziel i świąt.

Redakcya i administracya: Kraków, ulica Dunajewskiego 7. — Telefon Nr. 2502. — Biuro miastowe administracyi: ulica Karmelicka Nr. 16.

Cena egzemplarza 20 hal.

PRENUMERATA W KRAKOWIE:
miesięcznie . . . 4 Kor. 50 hal.
kwartalnie . . . 13 „ 50 „
Za odnoszenie do domu 1 Kor. miesięcznie.

NA PROWINCYI:
miesięcznie . . . 5 Kor. 50 hal.
kwartalnie . . . 16 „ 50 „

OGŁOSZENIA:
Za wiersz petitowy jednołamowy 40 h.
Nadesłane . . . . 1 Kor. 50 h.
Po kronice . . . . 3 „ —
Drobne ogłoszenia 12 hal. od słowa.
Rękopisów redakcya nie zwraca.

Rok I. Kraków, poniedziałek 23. września 1918. Nr. 83.

Bracia Lutosławscy rozstrzelani bez wyroku sądowego!

Warszawa. (B. K.) Prasa warszawska donosi, że do departamentu stanu nadeszły akta, przesłane przez Lednickiego, męża zaufania rządu polskiego w Rosyi w sprawie zastrzelenia braci Lutosławskich. Z aktów tych wynika, że **bracia Lutosławscy zostali zastrzeleni bez wyroku sądowego, a tylko na rozkaz komisyi śledczej.** Dzienniki donoszą dalej, że **ponadto rozstrzelano bez wyroku sądowego 7 Polaków.** „Monitor Polski" przytacza depeszę Lednickiego do departamentu stanu, według której Lednicki ustnie i pisemnie wniósł protest w komisaryacie ludowym dla spraw zagranicznych i że oczekuje przyrzeczonej mu pisemnej odpowiedzi.

Zamach na dwór szlachecki w Galicyi wschodniej.

(Telefonem od kor. „Gońca Krakowskiego").

Lwów, 22 września.

We wsi Chodowie, w powiecie Zborowskim, wykonano onegdaj zamach na życie p. Jana Mosiewicza. **Nieznany sprawca rzucił granat ręczny.** Zamiast do wnętrza mieszkania, granat padł pod okno i wybuchł, wyrządzając nieznaczną szkodę. Po wybuchu **padły jeszcze 4 strzały karabinowe** ze znacznego już oddalenia. Rano znaleziono obok dworu drugi ręczny granat, zapewne wprzód rzucony, który jednak nie eksplodował. Żandarmerya wdrożyła śledztwo, lecz na razie bez rezultatu.

Niemcy proponowały Belgii pokój odrębny.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego")

Genewa, 22 września.

Jak doniosły dzienniki koalicyjne, **Niemcy miały zwrócić się do rządu belgijskiego z propozycyą pokojową.**

Według „Tempsa" paryskiego, **bawarski hr. Toerring w ostatnich czasach poczynił w poselstwie belgijskiem w Szwajcaryi starania o nawiązanie rokowań pokojowych.** Hr. Toerring miał przedstawić rządowi belgijskiemu szereg pytań, na które jednak **nie otrzymał odpowiedzi.** Po konferencyi z kanclerzem, hr. Toerring miał przedłożyć na piśmie **propozycye odrębne do pokoju.** Były to propozycye z daty 23 sierpnia, **które rząd belgijski lojalnie przedstawił koalicyi.**

Jak donosi „Echo de Paris", odpowiedź Belgii nie jest jeszcze znaną, nie ulega jednak wątpliwości, iż będzie odmowną.

Paryski korespondent „Baseler Nachr." donosi, że **Niemcy już poprzednio dwukrotnie usiłowały nawiązać z Belgią rokowania pokojowe.** Pierwszą próbę podjęto w r. 1915. Misyę otrzymał koloński arcybiskup ks. Hartmann bawiący w Rzymie. Kres usiłowaniom położyło oświadczenie rządu belgijskiego z dn. 14 lutego 1916, iż **Belgia trwa przy postanowieniach umowy londyńskiej i pokój zawrze tylko z koalicyą wspólnie.**

Po raz drugi kroki pokojowe podjęto ze strony niemieckiej przed i po ogłoszeniu noty papieskiej z 1 sierpnia 1917. Rokowania znów się rozbiły.

Po raz trzeci próby nawiązania rokowań pokojowych podjął hr. Toerring, szwagier króla belgijskiego, w marcu br.

Hans Veit Toerring-Jeltenbach jest ożeniony z ks. Zofią bawarską, siostrą królowej Elżbiety belgijskiej. Do zawodowych dyplomatów nie należy. W polityce brał udział tylko w charakterze członka parlamentu bawarskiego.

Co się tyczy ostatniej propozycyi pokojowej to ze strony Niemiec oficyalnie obwieszczono iż **rząd niemiecki zastrzegł sobie, aby hr. Toerring propozycye swe czynił tylko we własnem imieniu.** Obwieszczenie to stwierdza bądź co bądź, iż **Niemcy o propozycyi owej wiedziały.**

Ponowny częściowy odwrót Niemców.

Komunikat niemiecki.

Berlin (B. Wolffa). Urzędowo ogłaszają dnia 21 września:

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk baw. nast. tronu ks. Rupprechta: Na wschód od Merckhem odparto częściowy atak belgijski. **Ożywioną czynność wywiadowczą między Lys a Scarpą. Przy odparciu batalionów angielskich, które natarły na północ od La Bassée, wzięliśmy 50 jeńców.**

Grupa wojsk gen.-pułk. Boehna: **Między Gouzeaucourt a Sommą chwilami silna czynność artyleryi. Angielski atak częściowy na północny zachód od Bellicourt załamał się przed naszemi liniami. Na południe od Sommy cofnęliśmy do stanowisk naszych wojska przednie, które pozostawione były jeszcze w wielkiem oddaleniu od stanowisk, a tem samem opróżniliśmy także Essigny le Grand.**

Grupa wojsk niem. nast. tronu: **Między Vauxaillon a Jouy nastąpiły wieczorem, po gwałtownym ogniu, ataki nieprzyjacielskie. Nieprzyjaciel usadowił się na grzbiecie wzgórz na zachód od Jouy. Zresztą odparto go.**

W obrębie grup generała Gallwitza i ks. Albrechta nie było większej czynności bojowej.

Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

Berlin (B. Wolffa). Urzędowo ogłaszają dnia 21. b. m. wieczorem: **Na froncie między lasem Goureaucourt i Hargicourt wielkie angielskie ataki załamały się wśród najcięższych strat nieprzyjaciela.**

Komunikat austryacki.

Wiedeń. (B. K.). Urzędowo ogłaszają dnia 21 września:

WŁOSKA WIDOWNIA WOJNY.

Przedsięwzięcie nieprzyjacielskie przeciw częściom pozycyi w odcinku Tonale zostało w zarodku stłumione naszym ogniem niszczącym.

W Judykaryi, w dolinie Concei, koło Mori i na płaskowyżu miejscowe walki częściowe. — Między Brentą a Piave ograniczyli się Włosi po niepowodzeniach dni ostatnich do słabszych natarć przeciw naszym stanowiskom na Tasson, w obrębie Monte Pertica, które zostały bez wyjątku odparte.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

W obrębie c. i k. wojsk nie było ważniejszych wydarzeń.

ALBANIA.

Nie było godnej wzmianki czynności bojowej.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat turecki.

Wielka ofenzywa angielska w Palestynie.

Konstantynopol. B. K.) Sprawozdanie tureckiego sztabu generalnego z dnia 19 września: Front w Palestynie. Oczekiwany atak Anglików **rozpoczął się.** Po najgwałtowniejszym ogniu artyleryi rozpoczęła się dnia 18 września wieczorem **walka na wschód od drogi, wiodącej z Jeozolimy do Nablus, na szerokim froncie.** Pierwszy szturm nieprzyjacielski rozbił się o dzielną obronę naszych wojsk. O północy poprowadził nieprzyjaciel świeże wojska do ataku. **Walka z wzrastającemi trwale siłami toczyła się z największą gwałtownością przez całą noc.** O świcie była złamaną siła ataku nieprzyjaciela, a uderzenie jego **zatrzymano na linii Dżaludwadi—Aburzerka.** Tymczasem rozpoczęli Anglicy także w odcinku wybrzeża najsilniejszy ogień arylleryi, który poparły także działa ich okrętów. Po gwałtownej walce **udało się im wtargnąć do naszych stanowisk, między wybrzeżem a linią kolejową, prowadzącą z Lidd do Tul Kerim.** Pod naciskiem liczebnie o wiele przeważającego nieprzyjaciela, **cofnęliśmy nasze wojska do stanowiska Tul Kerim,** gdzie oczekuje się dalszych ataków nieprzyjaciela. Nad **Jordanem** wzięliśmy pod skuteczny ogień ruchy wojsk nieprzyjacielskich w Wadi Audscha i **w okolicy Jerycha.** Na reszcie frontu nie wydarzyło się nic ważnego.

Zbliżamy się jednak do pokoju?

KRAKÓW, 22. września.

(?) Mimo odrzucenia noty austryackiej przez Wilsona, Włochy i Francyę — .

OFENZYWA POKOJOWA MOCARSTW CENTRALNYCH TRWA W DALSZYM CIĄGU.

Po nocie przyszedł komentarz do noty Buriana, oświadczający, iż Austro-Węgry trwają przy swych propozycyach co do nieobowiązującej konferencyi z nieprzyjaciółmi i przyszła wreszcie odpowiedź Niemiec, oświadczająca gotowość wzięcia udziału w tej konferencyi, a co więcej, wyrażająca **„szczere i poważne życzenie**, aby wywody c. i k. **rządu**, przeniknięte głębokiem poczuciem odpowiedzialności i szlachetnej ludzkości, tym razem znalazły spodziewany oddźwięk“.

Na notach i kontrnotach nie kończy się jeszcze cała sprawa. Jak bowiem dowiadujemy się z ust angielskiego ministra żywnościowego będącego przedstawicielem robotników w rządzie,

AUSTRYA ROZSYŁA DO KRAJÓW NIEPRZYJACIELSKICH AGENTÓW POKOJOWYCH,

pracujących nad zbliżeniem stron walczących.

„Widać już pewne oznaki zbliżającego się pokoju — oświadczył mianowicie minister angielski. — **Agent, który przybył do nas z monarchii austro-węgierskiej, umożliwił nam przynajmniej wyjaśnienie ludom państw centralnych naszych celów wojennych.** Cele nasze polegają na silnych zasadach, które przez masy narodu angielskiego zostały przyjęte. Cele te, które przyjęte zostały także przez rząd angielski w porozumieniu z rządami innych państw sprzymierzonych.

ZAKOMUNIKOWANO JUŻ NIEMCOM, DOTĄD JEDNAK NIE NADESZŁA NA NIE ODPOWIEDŹ.

Niemcy i Austro-Węgry muszą tedy conajmniej oświadczyć, o ile do tych jasno wyrażonych warunków mogą się zbliżyć. Pewnem jest że odpowiedzialni angielscy **mężowie stanu zwracają baczną uwagę na każda propozycyę pokojową**, zmierzającą do sprawiedliwego pokoju“.

„N. W. Tagblt.“ dowiaduje się pośrednio z berneńskiego poselstwa angielskiego, że

WSZELKIE ROKOWANIA MUSIAŁABY POPRZEDZIĆ DEMOKRATYZACYA NIEMIEC,

polegająca na wprowadzeniu równego prawa wyborczego, a przedewszystkiem na stworzeniu parlamentarnego rządu dla Niemiec i Prus.

Dopóki wszechniemcy — **brzmią dalej** powyższe informacye — **stoją w Niemczech u steru**, Anglia nie może wierzyć w powagę kroku pokojowego mocarstw centralnych, **o szczerej** zaś gotowości do pokoju **przekonać ją mogą tylko czyny, nie słowa.**

Jakoż zrozumienie położenia zdaje się czynić w Niemczech postępy. Nadchodzą stamtąd wieści o **przesileniu rządowem**, o **zamierzonej dymisyi** obecnego kanclerza, w liczbie następców którego **wymieniony jest minister kolonii, Solf**

„Leipziger Tageblt“ z dobrze poinformowanego źródła donosi, iż stronnictwa niemieckiej większości parlamentarnej są zdecydowane

PRZYSTĄPIĆ BEZZWŁOCZNIE DO UTWORZENIA RZĄDU PARLAMENTARNEGO,

któryby w zupełnej niezależności od głównej kwatery prowadził **odpowiadającą powadze chwili politykę.**

I nie dość na tem. Niemcy, mający książąt na eksport do obsadzania tronów i troników na wschodzie, zaczynają zdaje się spostrzegać, iż tworzenie faktów dokonanych na wschodzie nie jest powagą chwili wskazane. Według doniesienia wydawanej we Frankfurcie socyalistycznej „Volksstimme“ miano doradzić ks. Fryderykowi Karolowi Heskiemu, który już w ciągu bieżącego miesiąca miał być „obrany“ królem finlandzkim, iżby się zgodził na to, aby

KWESTYA OBSADZENIA TRONU FINLANDZKIEGO POZOSTAŁA W ZAWIESZENIU.

Na razie ma on pozwolić „obrać“ się **zarządcą** Finlandyi na lat pięć, idzie bowiem o to, aby kwestya tronu finlandzkiego nie stanowiła trudności przy zawieraniu pokoju, którego Niemcy potrzebują gwałtownie, a to tem więcej, że Ameryka miała oświadczyć, iż **nie uzna niezawisłości Finlandyi** i nie dostarczy jej zboża, **dopóki kraju nie opuszczą wojska niemieckie.**

Maluczko, a zobaczymy wycofywanie się Niemców wogóle z polityki tworzenia faktów dokonanych na wschodzie, dowiemy się o zgodzie ich nawet na rewizyę traktatów brzeskiego i bukaresztеńskiego i o przebudowie wewnętrznej Niemiec.

Twierdza niemiecka, pod nakazem chwili, grożącej wielkiemi niebezpieczeństwami, której zrozumienie czyni w opinii publicznej Niemiec coraz większe postępy, pocznie stopniowo zwijać i rozbrajać swe forty, niedostępne dotychczas dla wskazań ducha czasu, a wraz z tem, a raczej dopiero wtedy będzie można mówić o zbliżaniu się upragnionego przez wszystkich pokoju.

Jak Niemcy chcą urządzić Polskę.

BERLIN, 22. września.

Polska agencya prasowa w Berlinie podaje za „Polnische Blätter“ linie wytyczne z memoryału górnośląskiej Izby handlowej. Ciekawy ten dokument brzmi:

1. Polska jest krajem nadzwyczaj bogatym i posiada wszystkie podstawy zasadnicze zdrowotnego rozwoju, czy to pod względem kulturalnym, czy gospodarczym, czy wreszcie przemysłowym. Dotychczasowy zastój w Królestwie uzależniony był raczej od przynależności jego do Rosyi. Tak ze względów strategicznych, jako też ze względów czysto gospodarczych Polska przy Rosyi nadal pozostawać nie może.

2. **Oddzielając Polskę od Rosyi, należy dążyć do tego, aby kraj ten przynosił jak największe korzyści niemieckiej gospodarce ludowej.** Należy tedy według możności **krzewić w Polsce rozwój kulturalny.**

Podnieść wydajność surowca i ułatwić wywóz do Niemiec. Ponadto należy się postarać również **i o to, aby niemiecki gotowy towar miał swobodny zbyt w Polsce.** Poza tem trzeba też tak **niemieckiemu kapitałowi, jako też i inteligencyi niemieckiej dać możność rozwinięcia zyskownej działalności w Polsce.**

3. Chcąc rezultat taki osiągnąć, należy przedewszystkiem — celem zapewnienia sobie niezbędnej ze względów narodowych i gospodarczych ochrony przed polską agitacyą — **utworzyć wzdłuż niemieckiego pasma pogranicznego strefę ochronną, obsadzoną żywiołem czysto niemieckim.**

Odnośnie do pozostałej głównej części terytoryum polskiego byłoby najbardziej wskazanem:

4. Aby z Polski stworzyć, na wzór starożytnych rzymskich prowincyi, **państwo, pozostające pod ścisłym protektoratem Niemiec.** Polska korzystałaby wówczas z autonomii w najdalej idącym zakresie. **Wszystkie środki komunikacyjne** (koleje, drogi wodne), **należałoby wszakże oddać w posiadanie państwa niemieckiego** lub podporządkować je bezpośrednio wpływom jego. **To samo dotyczy również poczt, telegrafii i kabli.** Państwo niemieckie musiałoby oczywiście **posiadać i zwierzchnictwo wojskowe** w Polsce.

5. **Trzeba dążyć według możności do tego, aby Polska nie była przyłączona do Austro-Węgier, gdyż niemiecka gospodarka i przemysł niemiecki utraciłyby przez to bardzo cenny teren kolonizacyjny.** Oprócz tego wątpliwem się wydaje, czy Austryi udałoby się Polskę doprowadzić do takiego rozwoju gospodarczego, jak Niemcom. Gdyby pomimo wszystko nie udało się zapobiedz **częściowemu przyłączeniu Polski do Austryi**, w jakiejkolwiek bądź formie, to należałoby przynajmniej dążyć wszelkiemi siłami do przyłączenia całego powiatu będzińskiego, **wraz z szerszem pasmem pogranicznem do** Niemiec. W razie przeciwnym zasilałaby się **Austrya** dzięki przyłączeniu Polski pod względem gospodarczym tak dałece, **że mogłaby w znacznym stopniu uniezależnić się od Niemiec.** Ogólna niemiecka gospodarka, **jak również** i staczający teraz już ciężką **walkę przemysł** górnośląski, byłby wskutek tego wielce poszkodowanym.

7. **Przyłączając Polskę do Austryi, należałoby uzyskać pewne zastrzeżenia, któreby zapewniały kapitałowi niemieckiemu i inteligencyi niemieckiej czynny współudział.** Pozatem powinien przemysł niemiecki otrzymać w Polsce **możność swobodnego zbytu towarów drogą przyznania mu udogodnień celnych. Przemysłowi** niemieckiemu należałoby wreszcie zapewnić bezwarunkowo swobodny przewóz wytworów swych przez Polskę do Rosyi.

Oto — **jak wygląda** „niemieckie rozwiązanie sprawy polskiej“!

Pruskie projekty kanałowe.

Z wykluczeniem obszarów Polski.

Kraków, 22 września.

(x) Niedawno rozeszły się wieści o projektowanych przez Niemcy **budowach kanału, któryby połączył Niemcy wprost ze wschodem** i dla ekspansyi ekonomicznej Niemiec stworzył szlak od Królewca przez Kijów do Chersonia.

W sprawie tej donosi „Berl. Tagbl.“, że szereg dotyczących planów omawiano niedawno **w Królewcu, z okazyi pobytu w Prusach wschodnich** komisyi gospodarczej niemieckiego parlamentu.

Projekty te obejmują w pierwszej **linii stworzenie t. zw. kanału wschodniego**, tj. kanału, który ma połączyć Wisłę z jeziorami mazurskiemi. Jako charakterystyczny moment podnieść należy, **że projekt ten opracował tajny radca Ehler, tensam**, który jak to donosiliśmy, **bawił niedawno w Krakowie i odbył wycieczkę Wisłą.**

W związku z tym planem powstaje **plan drugi, wybudowania spławnego kanału [illegible]go, który ma stworzyć wielką drogę [illegible]** wodnej między Królewcem a Chersoniem.

Trzeci projekt wschodnio-pruski dotyczy regulacyi Niemna aż po Grodno, skąd przez Szarę, kanał Ogińskiego i Prypeć możnaby otrzymać naturalne połączenie z Dnieprem.

Wobec tych zamiarów — pisze dalej dziennik — Gdańskowi nie wystarcza już dotychczasowe żądanie regulacyi Wisły i stworzenie żeglugi między Gdańskiem a Warszawą, lecz także **chce połączenia z Odessą i Chersoniem.** Mianowicie Gdańsk domaga się, **aby Wisła przez San otrzymała połączenie z Dniestrem i tędy z Odessą**, a równocześnie przez Narew, Bug, Prypeć i Dniepr z Chersoniem.

Ponieważ plany opierają się o Królewiec, obecnie wszczęła się **między Gdańskiem a Królewcem rywalizacya co do formy stworzenia połączenia między Bałtykiem a morzem Czarnem.** Bez względu jednak na ten spór — zauważa dziennik — **musi być wykluczone, aby jedyna droga wodna między Białorusią a Ukrainą z jednej strony, a z drugiej z obszarami niemieckimi, szła przez Polskę.** Jeżeli już Polakom przyznało się albo przyzna własną flagę na Wiśle oraz Gdańsk, jako wolny port, to jednak **nie można z zawiązanemi rękami zdawać się wyłącznie i raz na zawsze na dobrą wolę Polaków.** Kanał mazurski i stworzenie drogi Niemna [illegible] **wie nigdy nie dotykałyby obszarów polskich**, lecz wyłącznie zawiązałyby z nami ekonomicznie Litwę, a to w ten sposób i nas [illegible] **czyniłyby niezależnymi od Polski.**

Tyle „Berliner Tagblatt“.

Na wywody te zwracamy uwagę polskich czynników politycznych.

Przyczyny choroby hiszpańskiej.

Kopenhaga, 19 września.

(kg) **Profesor zakładu** bakteryologicznego w **Sztokholmie, Alfred Petterson**, poddał

łowym badaniom zapadłych na chorobę hiszpańską, celem wyszukania przyczyn tej nieustającej i coraz liczniejsze ofiary porywającej epidemii. Badania nie wykazały u chorych bakcylów influenzy, natomiast znalazł prof. Petterson wiele „koków" określonej natury. W licznych wypadkach znalazł on „pneumokoki". Ponieważ znalezione zarazki były najrozmaitszego rodzaju nie przywiązywano do tego specyalnej uwagi, uważając je za drugorzędne. Przyczyny choroby jednak nie określono.

Dwaj duńscy badacze, naczelny lekarz szpitala miejskiego w Kopenhadze, prof. Bie i kierownik instytutu szczepień ochronnych w Kopenhadze, rozpoczęli także specyalne studya, celem wyszukania źródeł choroby, przedstawiając wynik pod ocenę Towarzystwu epidemiologicznemu. Prof. Bie mający w swym szpitalu 230 chorych na hiszpańską chorobę, w 150 wypadkach stwierdził ponadto **zapalenie płuc**. Ogólne badania wykazały u wszystkich „pneumokoki", bakterye wywołujące **zapalenie płuc**. Profesor Bie jest zdania, że hiszpańska choroba nie jest influenzą, jaka panowała między 1889 rokiem a 1891, tylko choroba wywołana przez pneumokoki. Dr. Thomsen obserwujący chorych wojskowych i cywilnych znalazł pneumokoki w wielu wypadkach ale nie u wszystkich. W wypadkach skomplikowanych odkrył pobyt streptokoków, to jest bakcyli **wywołujących różę na twarzy i zatrucie krwi.**

* * *

Choroba hiszpańska w teatrze lwowskim.

W teatrze lwowskim grasuje choroba hiszpańska coraz silniej. **Niema dnia, aby ktoś z członków personalu nie zapadł na tę chorobę.** Cierpi na tem dotkliwie tok prac teatralnych, przedewszystkiem zaś układ repertuaru, gdyż niejednokrotnie skutkiem niemożności zastąpienia chorego artysty lub artystki zapowiedziana sztuka musi być usunięta przedwcześnie z repertuaru lub też z dnia na dzień zastąpiona inną. Obecnie chorych jest kilka osób z personalu, ostatnio zaś **zachorował niespodzianie dyrektor Żelazowski.**

Epidemia hiszpańska -- tyfusem

Wiedeń, 22 września.

Z Madrytu donoszą, że epidemia t. z. hiszpańska, która **ponownie z ogromną siłą wybuchła w całej Hiszpanii, nie jest grypą, lecz tyfusem. Dotąd zachorowało w Hiszpanii na tę chorobę 4000 osób.**

Wypadki śmierci są bardzo liczne.

Wykrycie mąki i tłuszczów w wagonie arc. Fryderyka

Budapeszt, 22 września.

(kl) Dzienniki budapeszteńskie donoszą, iż policyant, pełniący służbę na dworcu zachodnim, zauważył, że do wagonu salonowego, przyczepionego do pociągu wiedeńskiego, wniesiono niezwykle dużo pakunków, w któych według jego **przypuszczeń znajdować się musiały prowianty.**

Po zbadaniu pakunków okazało się istotnie, iż zawierały one **wielką masę tłuszczów i mąki.** Konduktor nie umiał wskazać właściciela tych prowiantów, które natychmiast **uległy konfiskacie.** Policya **czyni w dalszym ciągu** poszukiwania za nadawcą wykrytych środków żywnościowych, ponieważ jednak wagon salonowy, w którym je znaleziono, był zarezerwowany dla arcyksięcia Fryderyka, przeto istnieje przypuszczenie, że ktoś nadużył tej okoliczności, aby bezpiecznie przemycić w tym wagonie swe towary.

Morderca ks. Sanguszki.

Kijów, 22 września.

Za czasów bolszewickich na Ukrainie z więzienia żytomierskiego uciekli wraz z innymi przestępcami i **mordercy ks. Romana Sanguszki.** Część zbiegów ujęto, **mordercy zaś zapisali** się do czerwonej gwardyi i słuch o nich zaginął.

Niedawno w czasie obławy na Kureniówce aresztowano niejakiego Sofrona Szewczuka, który po dłuższem badaniu **przyznał się do morderstwa.**

Odstawiono go z powrotem do Żytomierza.

Katastrofa lotnicza koło Przemyśla.

Dwai lotnicy ponieśli śmierć.

Przemyśl, 20 września.

Dziś o godz. 6 rano uległ katastrofie nad Przemyślem aeroplan wojskowy.

Aparat pogruchotany spadł w pobliżu miasta, Przyczyna wypadku nieznana.

Tajna stacya telegrafu iskrowego pod Pragą.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego")

Praga, 22 września.

Władze praskie czynią w okolicy Pragi, a w szczególności pod miejscowościami Prieau i Hraslavitz energiczne poszukiwania **w celu wykrycia tajnej stacyi telegrafu iskrowego.** Fale elektryczne wskazują, iż w obszarze tych dwóch właśnie miejscowości znajdować się musi tajny telegraf iskrowy, którego **właściciel czyni swe eksperymenty w nocy, starając się ukryć w ciągu dnia istnienie stacyi** przed okiem władz.

Uniewinnienie fałszerzy monet

Sensacyjne wywody obrońców oskarżonych.

Kraków, 22 września.

(d) O godz. 9 rano rozpoczął się wczoraj dalszy ciąg rozpoczętej onegdaj rozprawy przeciwko dębnickim fałszerzom banknotów. Najpierw przesłuchiwano świadków.

Zeznania ich w znacznej większości **były bardzo dla oskarżonych przychylne.** Specyalnie co do Prusy. Świadkowie zeznawali zgodnie, że prowadził on życie bardzo skromne i nie wydawał niepotrzebnie pieniędzy. Zresztą miał duże potrzeby, gdyż musiał łożyć na utrzymanie żony swej, z którą nie żyje od szeregu lat i czworga dzieci, **zamieszkałych w Czechach, tu zaś** prowadził dom, również prócz siebie z pięciorga osób złożony, gdyż na utrzymaniu jego była Marya Stiasny i czworo dzieci, które z nią posiada.

Z tego powodu **zaszedł** w toku rozprawy **incydens, który rzucił sympatyczne światło na życie Prusy.**

Prokurator uczynił uwagę, że mógł rzucić Stiasny, a wtedy nie potrzebowałby tyle pieniędzy. Na to Prusa odparł, że ją kocha. Z żoną swoją **rozszedł się w zgodzie, gdy oboje doszli do przekonania, że żyć z sobą nie mogą.** Wszelkie zobowiązania wobec niej są obecnie natury czysto finansowej.

Na żądanie prokuratora odczytano list, pisany z więzienia przez Prusę do Maryi Stiasny, pozostającej wówczas jeszcze na swobodzie i przejęty przez dozorców. List ten zdumiał **i porwał wszystkich swą liryką i czystym sentymentem.** Biła z niego tak serdeczna miłość, tyle uczucia przemawiało z każdej litery, że nawet prokurator zaprzestał swych zarzutów przeciw życiu Prusy.

Dalej skonstatowano, że Prusa, jako reklamowany z wojska przez firmę „Krzepowski", znajdował się w położeniu przymusowem i musiał pracować za nędzną opłatą 240 koron miesiecznie, co nie mogło pokryć jego ciężarów i zobowiązań.

Z zeznań rzeczoznawców wyróżniły się orzeczenia p. Pruszyńskiego, byłego pracodawcy Prusy, który stwierdził że **oskarżony jest wybitnie zdolnym rysownikiem i** przy swoim talencie, gdyby chciał prowadzić niecne rzemiosło, mógłby z powodzeniem fałszować banknoty 50-koronowe, korzystniejsze i do wykonania łatwiejsze.

Po przemówieniu prokuratora Sozańskiego.

ZABRALI GŁOS OBROŃCY ADWOKACI

dr. Liebling, dr. Fruehling i dr. Zimmermann.

Obrona stanęła na stanowisku, że **1-koronówki i 2-koronówki, przez oskarżonych podrabiane, nie są banknotami**, w zrozumieniu ustawy, stojącymi pod ochroną § 106 ust. karn. — Według t. zw. przywileju bankowego dla B. a. w., wprowadzonego ustawą z 27 czerwca 1878, L. 66 Dz. p. p., a w szczególności art. 94 tej ustawy, podrabianie **biletów bankowych** stanowi zbrodnię podrabiania publicznych papierów kredytowych (§ 106 ust. kar.), natomiast podrabianie **innych,** przez Bank austro-węg. **wy**stawionych dokumentow ma być karane jako zbrodnia podrabiania dokumentów publicznych (§ 199 d) k. k.).

Za bilety bankowe, t. j. banknoty uchodzić mogą tylko te bilety, które wydane zostały przez Bank austro-węg. **w granicach ustawowych,** art. 84 powołanej ustawy zakreślonych, a w szczególności w granicach powołanego w tym artykule **metalicznego i bankowego pokrycia.**

Co zostało wydane i puszczone w obieg przez Bank z przekroczeniem tych ustawowych granic, jest wprawdzie dokumentem przez Bank austro-węg. wystawionym, ale **nie biletem bankowym w** zrozumieniu § 106 ust. kar., zwłaszcza, że te 1-koronówki i 2-koronówki zawierają **napis:**

> „Die öster.-ung. Bank zahlt gegen diese Banknote **sofort** auf Verlangen eine „Krone **in gesetzlichem Metallgelde"** —

a znaną jest rzeczą, że **Bank tego zobowiązania nie wypełnia.**

Mianowicie po wybuchu wojny, rząd osobnem tajnem **zarządzeniem, nie uchwalonem przez obie Izby Rady Państwa,** zmienił ów przywilej bankowy, będący ustawą, uchwaloną przez parlament, sankcyonowaną przez monarchę i należycie ogłoszoną w dzienniku praw państwa, upoważniając Bank austro-węg. do wydania banknotów w wysokości **24 miliardów, zamiast o**koło 1 miliarda 400 milionów, jako zakreślonej ustawą granicy pokrycia bankowego i metalicznego.

Co do tej, przeciwnej ustawie nadwyżki, owe 1-koronówki i 2-koronówki są jedynie dokumentami, wystawionymi przez Bank z upoważnienia rządu i jako takie doznają ze stanowiska kodeksu karnego pod względem ich podrabiania takiej ochrony, jak wszelkie inne dokumenty publiczne (stemple, znaczki pocztowe i t. d.), a nie ochrony z § 106 ust. kar.

Obrońca **Prusy, dr. Liebling, powoływał się** nadto na **ten moment, że komisya kontroli długów państwowych** — jak to jest wiadomem — wyraźnie **wytknęła tę niewłaściwość postępowania rządu,** która bodaj czy w ostatniej mierze spowodowała niesłychaną inflacyę monety papierowej, **a w następstwie także obniżenie** wartości tego pieniądza i tyle nędzy, **która** znów sprowadziła oskarżonych **na pochyłą** drogę występku. To, co oskarżony **Prusa uczy**nił, uczynił on, zdaniem obrońcy, pod wpływem skrajnej nędzy, bo za 240 do 300 koron, posiadających taką wartość wewnętrzną, nie był w stanie zaspokoić nawet najniezbędniejszych potrzeb życia codziennego, będąc człowiekiem obciążonym dziedziczną chorobą swego zawodu, t. j. suchotami i mając dbać o utrzymanie swoje i ponadto 10-cioro jeszcze osób. — Czyn zatem mu zarzucany popełnił **pod nieodpornym przymusem,** jak **to zeznali** świadkowie, którzy potwierdzili, że Prusa co do jedzenia żył bardzo skromnie, a co do ubrania już „do reszty

skromnie“, pracował, jak wół, do lokali żadnych nie uczęszczał, a aż do chwili rozpoczęcia podrabiania koronówek prowadził żywot zupełnie nienaganny i tylko znana powszechnie drożyzna popchnęła go do zarzucanego mu czynu.

Adwokat dr. Liebling. zakończył swe przemówienie następującym zwrotem:

— Panowie przysięgli będziecie może mieli wątpliwości i nasunie się wam pytanie, czy możecie jako sędziowie z ludu, będący niejako wyrazem opinii publicznej, dopuścić do tego, aby oskarżony, który do czynu, chociaż nie do winy, wyraźnie się przyznał, wyszedł obronną ręką zupełnie wolny z tej sali. I zadacie sobie niezawodnie pytanie: czy i kto w takim razie jest winny, że tego rodzaju czyny mogą być popełniane.

— Pod tym względem obawy wasze są płonne i możecie być zupełnie spokojni: sąd o winnych wyda historya i Nemezis dziejowa napiętnuje ich krwawym stygmatem wówczas, kiedy już przeminie ta najstraszniejsza burza, pod której jarzmem uginają się miliony, i gdy w obliczu nieba nie będą się dokonywały rzeczy, że 30 milionów ludzi robi to, czego nie chce, a dalszych 100 milionów biernie się temu przypatrywać musi, dlatego, że tak chce mała garstka osób, którą na palcach u rąk wyliczyćby można.

* * *

Mowa powyższa wywarła **wielkie wrażenie na przysięgłych. Obrońcy zażądali postawienia dodatkowego pytania dla przysięgłych** w kierunku nieodpornego przymusu z powodu wyjątkowej nędzy i ewentualnego drugiego pytania, **że nie zachodzi fałszerstwo biletów pieniężnych tylko papierów publicznych** (jak marek pocztowych, stempli itp.). W pierwszym bowiem wypadku **grozi kara dożywotniego więzienia,** w drugim **kilka miesięcy.**

Trybunał nie zgodził się na te pytania, wobec czego przysięgli wyszli na naradę, na którą zaprosili trybunał i obronę. Po powrocie **obrońcy postawili znowu owe żądania i znowu je trybunał odrzucił.**

Wobec zakończenia rozprawy sędziowie przysięgli udali się na naradę po której

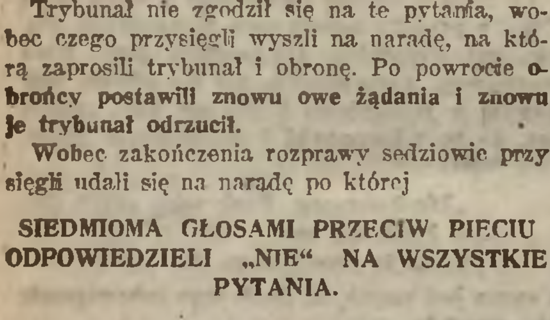
SIEDMIOMA GŁOSAMI PRZECIW PIĘCIU ODPOWIEDZIELI „NIE“ NA WSZYSTKIE PYTANIA.

Miłosław Prusa, Zygmunt i Józef Chrząszczowie, Marya Stiasny i Klara Chrząszcz **zostali uniewinnieni.** Przeciw Zygmuntowi Chrząszczowi zatwierdzono tylko jedno pytanie, że winien jest kradzieży przyborów z litografii Krzepowskiego, za co sąd skazał go na 1 miesiąc więzienia, wliczając w to kilka miesięcy aresztu prewencyjnego.

Prokurator wniósł zażalenie nieważności.

Wobec uniewinnienia oskarżonych **obrońcy zażądali wypuszczenia ich na wolność, ku czemu przychylił sie trybunał.** Wskutek jednak opozycyi prokuratora, który **zagroził wniesieniem zażalenia przeciw całemu postępowaniu mężczyzn na razie zatrzymano w areszcie, a kobiety wypuszczono.**

POCZTA GOŁĘBIA W TANKACH.



W tak wsławionej ostatnią ofenzywą w tankach angielskich znajduje zawsze pomieszczenie kilka okazów pocztowych gołębi. Wypuszcza się je w chwili odpowiedniej z doniesieniem o spostrzeżeniach, dokonanych przez załogę tanka i sytuacyi w danym odcinku walki.

SZARADY DO NAGRODY.

Ułożył Maryan Fontana.

Rozwiązanie szarad i łamigłówki, umieszczonych poniżej, należy przesłać Redakcyi „Gońca Krakowskiego“ najdalej do czwartku, dnia 3 października br. (zobacz „Nowy regulamin!“)

Publiczne losowanie nagród, wyznaczonych za trafne rozwiązanie tych szarad odbędzie się **w niedzielę dnia 6 października br. o godz. 12 w południe,** w dużej sali redakcyjnej „Gońca Krakowskiego“.

I. Dla P. T. Prenumeratorow „Gońca Krakowskiego“.

1.

Pierwszą drugą z pokrzywy
Mu dali,
Od tygodnia już fajki
Nie pali,
Lecz się dusza rekrucka
Raduje,
Bo wspak całość już jutro
Fasuje.

2.

Drugą walca nuci
Dzisiaj świat cały,
Pierwszej trzeciej słucha
Chętnie szkrab mały
Druga trzecia zwykle
Małe naczynie.
Całość plotki nosi,
Z języczka słynie.

3.

ZAGADKOWY TELEGRAM.

„Krach! Nie kieruj! Wasz b. min. St.“

Z powyższych 23 liter należy ułożyć wizytówkę polskiego męża stanu.

4.

TRÓJZNACZNIK TRZYZGŁOSKOWY.

a) Niewiasta gorąca.
b) Do łoża cię wtrąca.
c) Nie każdemu dana
Ta pendzla odmiana.

—o—

Za trafne rozwiązanie szarad i łamigłówki wyznacza się **trzy nagrody:**

1. **Bezpłatne zdjęcie fotograficzne laureata i 6 odbitek w formacie gabinetowym.**
2. **„Rzeczy wesołe“ Nema.**
3. **„Boy“ Battaglil.**

—o—

II. Dla P. T. wszystkich Czytelników „Gońca Krakowskiego“ (a zatem i Prenumeratorów).

5.

Druga pierwsza polska **rzeka**
Na północny wschód ucieka,
Kula **druga trzecia** człeka,
I stąd zawsze **druga czwarta.**
Całość (głosi w Grandzie karta)
Dziś dwanaście koron **warta!**

Za trafne rozwiązanie tej szarady wyznacza się 2 nagrody:

1. **Pudełko przedniego tytoniu tureckiego.**
2. **Bezpłatna prenumerata „Gońca Krakowskiego“** na listopad 1918. względnie przedłużenie prenumeraty o jeden miesiąc.

—o—

Dzisiaj w niedzielę o godz. 12 **w południe** odbędzie się w dużej sali redakcyjnej „Gońca Krakowskiego“ (Dunajewskiego 7 I.).

publiczne losowanie nagród

wyznaczonych za trafne rozwiązanie **szarad z** Nru 69 „Gońca Krakowskiego“.

Listę osób, które nadesłały **trafne** rozwiązanie, **powyższych** szarad, oraz wynik **dzisiejszego losowania** podamy w numerze jutrzejszym (wychodzącym w poniedziałek).

Nowy regulamin szaradowy

1. **W każdym numerze poniedziałkowym** (wychodzącym w niedzielę) „Gońca Krakowskiego“ umieszczane będą szarady, zagadki i łamigłówki.

2. Rozwiązanie szarad i t. p. umieszczone na wycinku z odnośnego numeru „Gońca Krakowskiego“, należy przesyłać do Redakcyi **najdalej do dziesięciu dni od daty ogłoszenia szarad** tj. do **drugiego czwartku wieczorem.**

(Termin do nadsyłania rozwiązań przedłużono na życzenie Czytelników z **prowincyi i Królestwa** Polskiego).

3. **Za trafne** rozwiązanie wyznaczy się zawsze **kilka nagród dla Prenumeratorów,** nadto za rozwiązanie jednej dodatkowej szarady 2 osobne premie, **dla wszystkich Czytelników** (a więc i Prenumeratorów).

4. Losowanie nagród odbywać się będzie **publicznie co niedzieli o godz. 12-tej w południe** w lokalu Redakcyi „Gońca Krakowskiego“ (ul. Dunajewskiego 7. I. piętro).

5. Listę osób, które nadesłały trafne rozwiązanie, oraz wynik losowania ogłaszać **będziemy w numerze wtorkowym** (wychodzącym w poniedziałek).

NA DOBIE.

STRAJK PASKARZY.

Paskarze we Lwowie, z powodu konfiskat, zagrozili strajkiem. (Z gazet).

I paskarze chcą strajkować,
jak słychać, we Lwowie,
handel, „geszeft“, cały pasek,
ani im to w głowie.

Ktoś chce cukru, kawy, mąki,
paskarz w zębach dłubie:
— niema. Tak jak Kuba Bogu,
tak znów Pan Bóg Kubie.

— Pan zapłaci? co mi z tego?
mnie nic nie potrzeba.
Ja wam wolę nie dać mąki,
to nie będzie chleba.

Teraz wszyscy są w kłopocie,
co zrobić z tym fantem?
dobrze byłoby paskarzy
z strajkiem puścić kantem.

Ale jeśli długo będzie
ta historya trwała,
to gotowa wymrzeć z głodu
ludność miasta cała.

Tak jest źle i tak niedobrze...
I to samo wszędzie.
Źle jest żerem być paskarzy..
lecz co bez nich będzie?

Jah.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk.

Niedziela **22** września

Św. Tomasza
Wschód słońca 5·26
Zachód słońca 5·39
Długość dnia 12·13

REPERTUAR TEATRU IM. SŁOWACKIEGO:

Niedziela po południu: „Walka kobiet“.
Niedziela wieczór: „Przyjaciele“.

TEATR POWSZECHNY.

Niedziela po południu: „Opieka wojskowa“.
Niedziela wieczór: „Dom otwarty“.

—o—

Nowe niemieckie propozycye?

„Przegląd Poranny“ donosi: Wczoraj przyjechał do Warszawy z Berlina Adam hr. Ronikier. Mówią, iż hr. Ronikier przywiózł pewne

W obronie ks. Świeykowskiego

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Gorlice, 22 września.

Dotychczasowy komisarz rządowy m. Gorlic, **ks. Bronisław Świeykowski ustępuje z tego stanowiska** z dniem 1 listopada b. r. z polecenia ordynaryatu biskupiego w Przemyślu.

Miasto Gorlice stanęło wobec poważnego zagadnienia. Ks. Świeykowski zrósł się już nie jako z Gorlicami i zdziałał dla miasta wiele w chwilach najcięższych. Tymczasem zarząd m. stojąc na straży interesów miejskich, powziął następujące jednogłośne uchwały:

Postanowiono wybrać deputacyę z trzech członków, złożoną z pp.: zastępcy kom. Józefa Rakuckiego i członków tymcz. zarządu Tad. Tokarskiego i Szaji Grubnera, któraby u miarodajnych czynników, namiestnika i marszałka krajowego **starała się zmienić wydane zarządzenia, względnie utrzymać ks. Świeykowskiego na dotychczasowem stanowisku.** Zarazem uchwalono poczynić starania u stolicy apostolskiej aby uzyskać dla ks. Świeykowskiego zezwolenie na dalsze sprawowanie urzędu komisarza rządowego w Gorlicach. Dalej postanowiono zwołać na niedzielę dnia 22 bm. do sali Sokola powszechny wiec mieszkańców miasta dla omówienia tej sprawy. W końcu na wypadek, gdyby starania powyższe nie odniosły skutku, **członkowie tymczasowego zarządu uchwalili jednomyślnie złożyć gremialnie swoje mandaty, gdyż w tak zmienionych warunkach nie mogliby ponosić odpowiedzialności za dalsze losy miasta.**

propozycye konkretne **w sprawie polskiej, których od dni paru oczekują jakoby w pałacu** Kronenberga. Sądzić wszakże należy iż są to pogłoski i to przedwczesne, **przeniesione na grunt warszawski z prasy niemieckiej.**

Ciekawy dokument.

Z Lublina piszą nam: Po spaleniu się w Horyszowie, pow. Zamojski, pounickiego kościółka — w którym odprawiały się katolickie nabożeństwa, mieszkańcy Horyszowa wnieśli do generał-gubernatorstwa lubelskiego prośbę o zezwolenie na czasowe odprawianie nabożeństw katolickich w cerkwi prawosławnej w Horyszowie. Na pomienioną prośbę gen.-gub. **odpowiedziało odmownie.** Do mieszkańców Horyszowa doszła ubocznie wiadomość, że jednym z powodów odmownej odpowiedzi miał być protest Polaków z Horyszowa. W podaniu do gen.-gub. Polacy prostują wspomniane wersye, twierdząc, **że nikt z Polaków Horyszowskich takiego protestu do gen.-gub. nie wysyłał, że ktoś niewiadomy podszył się pod miano Polaków Horyszowskich** i że nietylko ludność polska katolicka ale nawet i prawosławna (byli unici) zwracają się z prośbą do episkopatu lubelskiego, aby cerkiew zamienić na kościół katolicki.

Królowa rumuńska agituje za nową wojną.

Stosunki Rumunii — jak to konstatują pisma berlińskie — do państw centralnych, układają się coraz dziwniej i ciekawiej. Królowa nie kryje się, że sympatyzuje z ruchem, mającym na celu wznowieniu wojny i sama jeździ po kraju, **agitując za wojną** i obiecując Rumunom, zamieszkałym na Węgrzech, przez tajnych posłańców, że wkrótce zjawią się i wybawcy. Król natomiast jest niezdecydowany i nie ma żadnego wpływu na swe otoczenie. Generał Averescu rozpuszcza wśród chłopów kuszące obietnice, przyrzekając im rozdział latyfundyów, jeśli wezmą udział w nowej wojnie.

Ameryka nie uznaje samodzielności Finlandyi.

(ll) Fiński zastępca w Ameryce, Ignatius, który czasowo bawi w Helsingforsie, oświadczył, że **Ameryka nie uznaje samodzielności Finlandyi i nie dostarczy tak długo zboża, jak długo w Finlandyi znajduje się wojsko niemieckie.**

Także Peru...

(ll) Izba deputowanych w Peru odrzuciła na tajnem posiedzeniu znaczną większością głosów wniosek senatora Rinch Bravo, aby Niemcom wypowiedzieć wojnę, oświadczyła się natomiast za wnioskiem ministra spraw zewnętrznych, aby **z Niemcami zerwać stosunki dyplomatyczne.**

Ofiary ataku lotniczego w Stuttgardzie.

Onegdaj przed południem odkryto dwie osoby: jedną kobietę i jedno dziecko, które wskutek ataku lotniczego zaginęły. W ten sposób liczba ofiar, które znalazły śmierć w jednym z domów zniszczonych bombami **podniosła się na 11.**

„Dobry duch“ wojsk bułgarskich.

(ll) „Frankf. Ztg.“ donosi: Wiadomość nadesłana do Zofii z frontu macedońskiego donosi o dobrym duchu wojsk bułgarskich. Opinia publiczna **przyjęła ze spokojem do wiadomości ustąpienie Sokal i Wetrenik.**

Przymus pracy w Bawaryi.

(ll) Generalna komenda pierwszego korpusu ogłosiła rozkaz, **zmuszający do pracy wszystkich, którzy** dotychczas nie oddają się żadnej pracy, a którzy przedstawiają dla Monachium poważne niebezpieczeństwo. **Jest** to pierwszy tego rodzaju pomysł w Niemczech, by niezdolnych do armii pociągnąć do pracy. Także i inne komendy poza granicami Bawaryi, na których ten rozkaz, wszczęły podobną akcyę.

Interesujące zapytanie.

(ll) Jak donoszą „Muench. N. Nachr.“ niemiecki poseł Bauer wystosował do kanclerza następujące **„małe zapytanie“: „Na posiedzeniu** sejmu bawarskiego dnia 24 lipca, twierdził jeden z posłów, że **koalicya ofiarowała Niemcom pokój w r. 1915, wniosek jej jednak Niemcy odrzuciły.** Poseł zapytuje, czy kanclerz byłby skłonny dać w tej materyi wyjaśnienia“.

Nowe pieniądze carskie.

Z Kijowa piszą nam: Obecnie z Niemiec przywożą znaczną ilość nowych pieniędzy carskich w opakowaniu z napisami niemieckimi, z tego powodu powstała pogłoska, **że pieniądze te są fabrykowane w Niemczech.** Władze niemieckie wyjaśniają, że są to autentyczne pieniądze rosyjskie, które zostały kupione przez bank niemiecki w miejscowościach okupowanych, a obecnie w opakowaniu niemieckiem są przewożone na Ukrainę by zmniejszyć ilość idących na Ukrainę pieniędzy niemieckich.

Karta na tłuszcze i żona prezydenta ministrów.

(ll) Niedawno bawiła, jak donosi „D. Wacht“ z Hohenstadt, żona prez. min. Hussarka w Hohenstadt na Morawach, gdzie była gościem handlarza skór. Odwiedziny te oczywiście wywołały w całem mieście żywe zainteresowanie i dały wiele tematu do rozmów. Wkrótce wyszło na jaw, że żona pana prezydenta podjęła tę podróż celem nawiązania stosunków natury aprowizacyjnej: **chodziło o zakupienie świnki.** Podobnie jak nasze żony nie dostaną niczego na kartkę na tłuszcze, tak i pani prezydentowa znalazłszy się w tem samem położeniu, zmuszona była tą drogą zdobywać tłuszcze i odbywać w tym celu daleką drogę. Czy udało się jej zabrać ten cenny towar i przywieźć do Wiednia, nie stwierdzono.

—o—

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Dziś po południu pełna staropolskiej werwy i humoru „Opieka wojskowa“, wieczór salwy śmiechu wywołujący zawsze „Dom otwarty“.

Jutro wznawia dyrekcya po dłuższej przerwie ulubioną operetkę ostatnich czasów, melodyjną „Różę Stambułu“, z pp. Rogińską, Harasimowiczówną, Muellerem i Minowiczem w partyach głównych i z ślicznym tańcem wschodnim pp. Koszutskich w drugim akcie.

(d) **ZMIANA POBORU CHLEBA.** Magistrat krakowski ogłasza: Osoby, zapisane na odbiorców chleba do piekarń: Kwiatkowskiego, Watorskiego i Czumy, które pobierają chleb w sklepie miejskim przy ul. Zwierzynieckiej l. 23, mają, począwszy od dnia 22 września, zgłaszać się po chleb do sklepu piekarni E. Gawędzkiej przy ulicy Gołębiej l. 10.

(d) **ZIEMNIAKI WOLNO PRZENOSIĆ.** Według ogłoszonego reskryptu Urzędu żywnościowego, ziemniaki, jakkolwiek zajęte również przez państwo, mogą być w ilościach do 20 kg. przenoszone lub przewożone przez rogatki, bez specyalnego zezwolenia.

(d) **REKWIZYCYA METALI.** W poniedziałek dnia 23 b. m., między godz. 9 rano a 1 po południu urzędować będzie w lokalu przy ul. Podzamcze 30, komisya odbiorcza rekwizycyi metali na cele wojenne.

(d) **PRZECIW SAMOWOLI POLICYANTÓW.** W celu uporządkowania ruchu publicznego na tramwajach, zostały wydane przepisy, grożące publiczności karami za nieposłuszeństwo. Na przystankach tramwajowych policyanci aresztują osoby, stojące na stopniach i odprowadzają na inspekcyę, gdzie należy uiścić karę.

Ale wszystko ma swoje granice, nawet i gorliwość o dobro publiczne. Wczoraj policyant ściągnął jakąś panienkę ze stopnia wagonu i poprowadził na inspekcyę.

Czy tak się postępować godzi? Przecież przechodnie nie znają przyczyny aresztowania i widzą tylko prowadzonego do aresztu środkiem ulicy przestępcę. Jak to może wpłynąć na opinię młodej dziewczyny!

W Niemczech każdy policyant ma kwitaryusz i kary ściąga natychmiast. U nas każdy ma przy sobie dokumenty legitymacyjne, więc chyba łatwo jest zapisać nazwisko i adres osobnika i tą drogą od niego ściągnąć karę. Ale nie należy postępować po drakońsku i bezmyślnie, tak, jak się dzieje u nas. Jesteśmy przekonani, że niżsi funkcyonaryusze policyjni przekraczają przyznane im kompetencye i działają wbrew intencyom i rozkazom dyrekcyi policyi, która to zło usunie.

(d) **NOWY POMYSŁ ZŁODZIEJSKI.** Franciszka Sojowa zobowiązała się oprowadzić po Krakowie wieśniaczkę Bator. W pewnej kawiarence, gdzie wstąpiły, B. zostawiła swój kuferek i wyszła. Na placu Szczepańskim S. poprosiła Batorową, aby zaczekała na nią — i nie wróciła. Jak się okazało później, zabrała z kawiarni kuferek Batorowej z rzeczami, wartości 1500 koron i ukryła się, lecz rychło wytropiła ją policya i osadziła w areszcie, a rzeczy zwróciła właścicielce.

(d) **MIŁY SYNALEK.** Mendel Goldberger ukradł swej matce złoty zegarek z łańcuszkiem i złoty, kosztowny pierścień. Wskutek doniesienia matki, syna aresztowano. Do kradzieży się przyznał i zeznał, że sprzedał te rzeczy jakiemuś nieznajomemu za 600 koron.

(d) **DROBNE KRADZIEŻE.** Augustowi Richterowi z Dębnik skradziono wczoraj w tramwaju portfel z kwotą 273 K. — Do mieszkania Wiktoryi Smoleniowej przy ulicy Wiślnej l. 5, włamali się nieznani sprawcy, zabrali w gotówce 550 K, a nadto skradli garderobę znacznej wartości. — Eislgowi Hochmanowi przy ulicy Dietlowskiej l. 77, skradziono garderobę; kradzież popełnił pewien chłopak, który przychodził z prośbą o wsparcie.

—o—

DYABLIK DRUKARSKI. Złośliwy dyablik drukarski spłatał nam figla we wczorajszym numerze w feiletonie p. t. „Akademia paskarska“, zmieniając czepki, w które były ubrane „piękności“, usługujące pp. paskarzom, na inną część garderoby damskiej.

(d) **REGATY NA WIŚLE,** które mają się odbyć w niedzielę, dnia 22 września b. r., o godzinie 3 po południu, zapowiadają się jak najlepiej. W zawodach zmierzą się ze sobą po raz pierwszy od szeregu lat osady obu towarzystw wioślarskich w Krakowie, to jest Sekcyi wioślarskiej akademickiego Związku sportowego i Oddziału wioślarskiego „Sokoła“. Szczegóły w afiszach i w programach. Wejście od mostu dębnickiego, na miejscu przystanek tramwajowy.

—o—

PRZEDNOWEK NA PODHALU. „Echo Tatrzańskie“ donosi: Twardy przednowek na Podhalu trwa jeszcze. Ziemniaków kilkakrotnie zamrożonych jeszcze niema, a przyrzeczonej racyi mąki i chleba także niema!

Co więcej w czasie ubiegłych dwóch tygodni nie otrzymała ludność wcale żadnej mąki na karty. Często brak mięsa, a masła obecnie z po-

wodu żniw również nie kupi! Skończyły się legendy o mięsnem bogactwie Podhala, rozwiały się opowieści o nadmiarze jaj, dziś nie tylko urzędnicy, ale i ludność bezrolna całego powiatu przeżywa ciężką głodówkę!

Czas, by władze rządowe i autonomiczne pomyślały rzetelnie o tysiącach głodomorów w powiecie, bo karty same nikogo nie ocalą od śmierci. Gazdowie jeszcze jako tako po żniwach przetrzymają, na bezrolnych zbliża się katastrofa.

NOWE SZYKANY POLSKICH TOWARZYSTW. Władze zakazały urządzania wieczornic Tow. kobiet w Królewskiej Hucie, „Sokołowi“ w Bogucicach i Tow. śpiewu „Wyspiański“ w Szopienicach-Roździeniu. Powodem zakazów było to, że sztuki teatralne pisane były w języku polskim.

O ZWROT KOŚCIOŁÓW. Katolicy, mieszkańcy Kamieńca Podolskiego, zwrócili się do ks. biskupa łucko-żytomierskiego z prośbą o zwrot wszystkich kościołów i budynków, skonfiskowanych przez carski rząd w różnych okolicznościach między latami 1793—1864.

ZJAZD OŚWIATOWY w celu utworzenia Związku Macierzy Polskich na Ukrainie, dwukrotnie został odwołany. Obecnie wniesiono do władz podanie o zezwolenie na zjazd pod koniec września. Na razie odpowiedzi na podanie polskie organizacye oświatowe nie otrzymały.

PLOTKI, NIEPOKOJĄCE LUDNOŚĆ NIEMIECKĄ. Wrocławska zastępcza komenda generalna wydała nowe rozporządzenie, według którego każdy, kto rozpowszechnia pogłoski, mogące ludność niepokoić, karany będzie więzieniem aż do 1 roku lub grzywną do 1500 marek.

(ch) **TRYK PRZEMYTNICZY.** Jak donoszą dzienniki berlińskie, pewien przemyślny paskarz, chcąc bezpiecznie wywieźć z jednej z miejscowości śląskich wieprzowinę, wpadł na oryginalny pomysł. Jak bowiem stwierdzono, dwa duże. skonfiskowane mu gąsiory, zawierające rzekomo esencyę octową, w rzeczywistości składały się każdy z dwóch oddzielnych części, z których górna mniejsza, istotnie zawierała esencyę octową, w dolnej zaś mieściło się 55 klg świeżej wieprzowiny.

(dl) **„POST“ O NASZYCH PISARZACH.** Berlińska „Post“ poświęciła obszerny artykuł naszym znanym poetom, Janowi Kasprowiczowi i Leopoldowi Staffowi, podając ich życiorysy i wyliczając ich dzieła.

OGÓLNE NABOŻEŃSTWO ZA NARÓD CZESKI. Praski katolicki „Czech“ wystąpił z propozycyą, by w dniu św. Wacława, patrona ziem czeskich, odprawiono w Czechach, na Morawach i Śląsku, oraz na Słowaczyźnie powszechne nabożeństwa za naród czeski i jego samodzielność polityczną. Każdy duchowny Czech powinien w dniu tym jednę Mszę św. na ten cel odprawić. Także prasa postępowa zgadza się na tę propozycyę.

(ch) **SZLACHTA CZESKA ŁĄCZY SIĘ Z NARODEM.** Jak donosi „Bohemia“, w ostatnim czasie odbyła się u ks. Lobkowitza konferencya czeskiej feudalnej szlachty. Na konferencyi zwyciężyło stanowisko młodszego odłamu szlachty feudalnej, domagającego się, aby szlachta jak najgorliwiej poparła prawno-państwowe dążenia stronnictw mieszczańskich, zmierzających do stworzenia autonomii królestwa czeskiego.

W następstwie tej uchwały czeska szlachta feudalna nawiąże w najbliższym czasie rokowania ze Staroczechami, separatystami młodoczeskimi i czeskimi agraryuszami.

(ch) **ATAKI LOTNICZE NA LAZARETY.** Prasa koalicyjna szeroko rozwodzi się nad różnymi objawami naruszenia przez wojska niemieckie przepisów prawa międzynarodowego, szczególniej zaś oburza się na bombardowanie szpitali i lazaretów przez lotników niemieckich. Między innemi dzienniki przytaczają bombardowanie w nocy z 18 na 19 maja b. r. lazaretów w obozie wojskowym w Etaples.

Prasa niemiecka zaprzecza tym doniesieniom nieprzyjacielskim, a co do przytoczonego wypadku bombardowania Etaples twierdzi, iż lazarety nie były oznaczone flagą „Czerwonego Krzyża“.

ORKAN W BUDAPESZCIE. Onegdaj w wieczornej porze szalał w Budapeszcie orkan, zrywając połączenia telegraficzne, nad naprawą których pracowano całą noc. Ruch kołowy w mieście ustał zupełnie.

NAPAD BANDYCKI NA KLUB. „Zuerch. Mgtz.“ donosi, że ubiegłej niedzieli nad ranem wpadła banda doskonale zorganizowanych rabusiów do klubu Knickerpockera w N. Jorku przy piątej ulicy i doszczętnie zrabowała wszystkich gości, grających w karty. Ogólna suma zrabowana wynosi około 100.000 dolarów. Zanim zdołano sprowadzić policyę, rabusie znikli bez śladu.

—o—

O oderwanie Austryi od Niemiec.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Rotterdam, 22 września.

„Daily News“ pisze, że **zadaniem koalicyi jest stanąć, o ile możności, po stronie interesów pokojowych Austro-Węgier, ażeby wywołać rozdźwiek pomiędzy Niemcami a ich sojusznikami.** Dlatego sprzymierzeni powinni iść za wskazówkami Ameryki i **formalnie przyłączyć się do 14 punktów Wilsona.**

Angielska prasa liberalna wyraża opinię, iż przez odpowiedź, jaką ma dać Anglia na notę Austryi, **możnaby oderwać Austryę od Niemiec.** „Daily Chronicle“ domaga się, aby odpowiedź na notę niosła Austryi **nadzieję, nie zaś rozpacz.**

Dalszych odpowiedzi koalicyi na notę Austryi nie będzie.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Genewa, 22 września.

„Echo de Paris“ donosi, że urzędowe enuncyacye koalicyi o nocie hr. Buriana uważać należy za ukończone. **Próba sformułowania wspólnej odpowiedzi mogłaby wywołać w łonie koalicyi różnicę zapatrywań.** Nie wszystkie koła polityczne Francyi zadowolone są z faktu, iż **wspólna odpowiedź koalicyi nie przyjdzie do skutku.** „Populaire“ stwierdza, że **narody bardzo niechętnie pogodzą się z milczeniem rządów.**

Zamiast odpowiedzi na notę — mowa Clemenceau.

Wiedeń. (B. K.) Poseł szwajcarski we Wiedniu zawiadomił na zlecenie swego rządu min. spraw zagranicznych, że **francuski min. spraw zagr. w nocie, wystosowanej dnia 19 b. m. do** szwajcarskiego posła w Paryżu, **potwierdził odbiór noty rządu austro-węg. z dnia 14 b. m. i w niej zaznaczył, że odpowiedź na oświadczenia hr. Buriana znajduje się w mowie francuskiego prezydenta ministrów Clemenceau'a,** wygłoszonej w senacie dnia 17 b. m., a opublikowanej we francuskim „Journal Oficiel“. Nie będzie rzeczą łatwą oświadczyć się na tę odpowiedź wobec tego, że ona co do formy swej **odbiega w rażący sposób od zachowywanego nawet między państwami wojującemi zwyczaju.**

Protest socyalistów francuskich przeciw odrzuceniu noty.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Genewa, 22 września.

„Journal de Peuple“ donosi: **Komitet wykonawczy stronnictw socyalistycznych we Francyi wręczył Clemenceau'owi protest przeciw zasadniczemu odrzuceniu austro-węgierskiej propozycyi pokojowej.** Protest uchwalono wszystkimi głosami przeciw 2. **Także wierna dotąd rządowi partya Thomasa głosowała z większością.**

Przed parlamentaryzacyą rządu niemieckiego.

(Telefonem od kor. „Gońca Krakowskiego“)

Wiedeń, 22 września.

Dzienniki tutejsze donoszą z Berlina: Przesilenie rządowe trwa w dalszym ciągu. **Parlamentaryzacya rządu jest prawie pewną.** Na wszelki wypadek liczą się z tem, że **dwaj socyaliści wstąpią do gabinetu.** Co się tyczy **hr. Hertlinga,** to centrum stara się go utrzymać na stanowisku kanclerza. Zdaje się jednak, że mimo to **przyjdzie do zmiany na stanowisku kanclerza.** Sekretarz stanu marynarki, **admirał Capelle,** bawi obecnie na urlopie. Jak się zdaje, **poda się on do dymisyi z powodu niepowodzenia wojny łodziami podwodnemi.** „Berl. Tageblatt“ podaje, że na jego następcę **upatrzony jest admirał Benke, który jest przeciwnikiem zaostrzonej wojny łodziami podwodnemi.**

Bolszewicy za wojną z koalicyą.

Sztokholm (B. K.). **W Petersburgu i okolicy odbyło się przeszło 1000 bolszewickich zgromadzeń, na których powzięto rezolucye za wojną przeciw koalicyi, oraz za uwięzieniem poddanych państw koalicyi.** Deputacye, przybyłe z frontu, doniosły, że marynarze z floty morza Bałtyckiego utworzyli korpus, który wysłali przeciw Anglikom w Murmanie. Komunistyczny komitet centralny w Petersburgu postanowił **skonfiskować majątek poddanych państw koalicyi.**

Rozłam wśród kadetów na tle stosunku do Niemiec.

Sztokholm (B. K.). „Svemska Dagbladet“ donosi: **Milukow zakłada nowe konstytucyjne stronnictwo monarchistyczne.** W dawnem stronnictwie kadetów nastąpił **rozłam na tle nieporozumień co do tego, czy program partyi ma być rozwinięty w kierunku przyjaznym dla Niemców, czy też ma być założone nowe stronnictwo.** Przeważna część kadetów jest za **założeniem nowego stronnictwa,** pod przewodnictwem Milukowa.

Kadeci przeciw pokojowi brzeskiemu

Moskwa (B. K.). „Iswiestia“ donoszą, że na zgromadzeniach kadetów, które się odbyły w ostatnim czasie w Samarze, ponownie się okazało, że **praca kadetów zmierza w kierunku, nie uznającym pokoju w Brześciu Litewskim i zakończenia wojny w porozumieniu z ententą.**

Zamach na Trockiego i Rakowskiego

Lipsk (B. K.). Specyalny sprawozdawca „Leipziger Abendzeitung“ donosi, że na Trockiego w Kursku wykonano zamach. **Strzelił do niego żołnierz, ale chybił.** Korespondent donosi dalej, że **rząd ukraiński wykrył sprzysiężenie, które miało na celu zamordowanie Rakowskiego, kierownika rosyjskiej delegacyi pokojowej.**

W. ks. Dymitr poległ w walce z bolszewikami.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Sztokholm, 22. września.

Były rosyjski w. ks. Dymitr Pawłowicz, który dowodził oddziałem Anglików i białych gwardzistów rosyjskich, **poległ w walce z bolszewikami. Anglicy zamierzali go podobno obwołać carem.**

Ukraińscy ministrowie rabusiami grosza publicznego.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Berlin, 22. września.

Z Kijowa donoszą: Przeciw b. ukraińskiemu prezydentowi ministrów, Hołubowiczowi, wniesiono **oskarżenie o współwinę w sprzeniewierzeniu 5 milionów rubli, które zdefraudował minister rolnictwa, Kowalewskij.**

Prezydent Herbst szefem sekcyi w min. robót. publ.

(Telefonem od kor. „Gońca Krakowskiego“)

Wiedeń, 22 września.

„Poln. Stimmen“ donoszą, że **prezydent Centrali odbudowy Galicyi, Herbst, powołany został na stanowisko szefa sekcyi w ministerstwie robót publicznych.** Jak słychać, p. Herbst obejmie sekcyę techniczną, na której czele stoi szef sekcyi Lauda.

Podróż min. rolnictwa po Galicyi.

Wiedeń (B. K.). Minister rolnictwa, hr. Sylwa Tarouka, wyjechał wczoraj w podróż inspekcyjną do Galicyi, w towarzystwie radcy dworu Mikelego.

Zakaz zbierania podatku narodowego w Czechach.

Praga. (B. K.). Zainicyowane w ostatnim czasie w wielu powiatach Czech składki p. naz. „**podatkn narodowego**“ przybrały wielokrotnie formy, które uczyniły potrzebnem wkroczenie władzy. Z tego powodu zakazano dalszego zbierania tych składek **pod grozą kary.**

Zatopienie francuskiej łodzi podwodnej.

Wiedeń (B. K.). C. i k. min. wojny (sekcya marynarki) podaje do wiadomości: Jedna z naszych łodzi podwodnych dnia 20 b. m. rano **zatopiła torpedą przed Kap Rodon, na północ od Durazza, wielką francuską łódź podwodną** — prócz dwóch oficerów łodzi podwodnej i porucznika fregaty, Eugeniusza Lafere, **nie można było nikogo wyratować.**

Aresztowanie za skupywanie zapasów zboża.

(Telegram własny „Gońca Krakowskiego“)

Budapeszt, 22 września.

Niejaki Marinsuk, który mienił się być radcą marszałkowskim i opowiadał, że działał z **polecenia arcyksięcia Fryderyka, został aresztowany** w południowych Węgrzech gdzie **skupywał ogromne zapasy zboża.** Okazało się, że Marinsuk **otrzymał istotnie polecenie zakupywania tych zapasów zboża.**

Kronika telegraficzna.

HISZPANKA WE LWOWIE. Nasz koresp. donosi: Grypa hiszpańska szerzy się także we Lwowie w **sposób groźny.** Było już kilka wypadków śmierci z powodu tej choroby. Tow. lekarskie we Lwowie odbędzie po feryach pierwsze posiedzenie, poświęcone w całości omówieniu spostrzeżeń, dotyczących tej nowej epidemii i środków zaradczych.

EPIDEMIA „HISZPANKI“. Z powodu epidemii choroby hiszpańskiej, zamknięto w Budapeszcie dwie szkoły.

Z POWODU NIELEGALNEGO WYWOZU MĄKI. Organa kontrolne krajowego urzędu gospodarczego przychwyciły na dworcu lwowskim 7 wagonów mąki względnie sucharów, które władze wojskowe niemieckie usiłowały wywieźć ze Lwowa. Dzięki zarządzeniom namiestnika wagony te zostały we Lwowie zatrzymane i sprawa legalności wywozu oddana do zbadania krajowemu urzędowi gospodarczemu.

POWRÓT JEŃCÓW Z WŁOCH. Hr. Kuhn oświadczył korespondentowi „N. Tagblatt“, że tysiące inwalidów wróci niebawem z Włoch do ojczyzny. Nastąpi także wymiana wszystkich internowanych osób cywilnych.

WYDALANIE CZECHÓW Z RJEKI. Zagrzebskie „Noviny“ donoszą: Policya w Rjece wezwała kilka osiadłych w Riece rodzin czeskich do opuszczenia miasta. Jak słychać, ten sam los spotka wszystkich Czechów, osiadłych w Riece.

PODWYŻSZENIE RACYI CHLEBA W NIEMCZECH. Z powodu wyższej wydajności zboża, od 1 października podwyższona zostanie w Niemczech racya chlebowa na 4 funty na głowę i tydzień. Podwyższoną również będzie racya ziemniaków.

KONGRES ROBOTNIKÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH W WIEDNIU. Wczoraj rozpoczął w Wiedniu swe obrady pierwszy kongres robotników chrześcijańskich. Reprezentowanych na nim jest 200 organizacyi przez 202 delegatów.

KAUKASKI ZAPAS ROSYJSKIEGO ZŁOTA. Kierownik działu wojskowego, Lebiediew, donosi, że odtransportowanie należącego do Rosyi zapasu złota zakończyło się. Z Kazania wysłano w złocie 675 milionów rubli, wedle dzisiejszej wartości 6 i pół miliardów rubli. 100 milionów rubli w pieniądzach papierowych, oraz za olbrzymie sumy wszelakich innych wartości, oraz zapasy platyny i srebra.

BRUSIŁOWA NIE ZAMORDOWANO. „Krasnaja Prawda“ zaprzecza wiadomości o zastrzeleniu generała Brusiłowa. Przeciwnie pozwolono mu opuścić Rosyę z tem, że nie może wyjechać ani do Francyi, ani do Anglii. Wypuszczono go na wolność na życzenie Lenina.

Wezwanie do austryackich jeńców na Ukrainie.

Kijów, 22 września.

Kijowski „Przegląd Polski“ donosi, że na murach miasta w czterech językach (niemieckim, czeskim, polskim i ukraińskim) ukazało się ogłoszenie w sprawie jeńców. Tekst polski brzmi następująco:

„Wezwanie!

„Do austryacko-węgierskich jeńców wojennych i obowiązanych do służby z bronią.

„Niesumienni agitatorzy namówili was, ażebyście pozostali z daleka od ojczyzny, obejmując zajęcie u ludzi prywatnych i w rękodzielniotwie.

„Austro-węgierscy jeńcy wojenni i obowiązani do służby z bronią!

Nie wierzcie agitatorom i fałszywym pogłoskom, wierzcie tylko temu, co wam mówią wasi przełożeni i władza, bo im leży dobro wasze i waszych rodzin na sercu.

„Otóż wzywa się was, ażebyście do 14 dni od daty wezwania zgłosili się do etapowej stacyjnej komendy na ulicy Kruglaja-Uniwersytetskaja. Kto zaniedba obowiązek zgłoszenia będzie winny zbrodni dezercyi i będzie karany.

Kijów, 5 września 1918.

„C. i k. misya dla jeńców wojennych w Kijowie“.

Pamiętajcie o składkach na uwięzionych i internowanych Legionistów!

„ALBA“

Spółka z ogr. por.
KRAKÓW
UL. SZCZEPAŃSKA 7.

POLECA:

WSZELKIE ARTYKUŁY TOALETOWE PERFUMY, KREMY I PUDRY

Wysyłki na prowincyę po cenach hurtownych wysyłamy za zaliczką odwrotną pocztą.

NAJWIĘKSZY skład aparatów i przyborów kościelnych
Konstanty Witkowski Kordas
Kraków, ul. Wiślna 6, (obok Rynku).
poleca po cenach możliwie najniższych i w wielkim wyborze:

Ornaty, kapy, dalmatyki, stuły, sukienki, chorągwie, sztandary, baldachiny, kielichy, puszki, monstrancye, adamaszki, aksamity, galony, frendzle etc. 234

Koronki do bielizny kościelnej w największym wyborze.

Cieśle, większa ilość otrzymają z miejsca pracę na dobrych warunkach we wschodniej Galicyi. Firma budowl. M. Rohatyn Lwów. Sakramentek 24. 543

Inwalida przystojny w wieku lat 23, życzyłby sobie tą drogą poznać w celu matrymonialnym pannę lat 20—22, również przystojną, inteligentną, któraby posiadała gotówkę do powiększenia interesu dla wspólnego dobra. Rzecz traktuję seryo. Zgłoszenia wraz z fotografią za zwrot ręczy się słowem honoru — dyskrecya zapewniona — nadsyłać pod „Przyszłość“ do Adm. Gońca Krakowskiego. 544

Krem do golenia hurtownie i częściowo tanio do nabycia w składzie towarów galanteryjnych M. Horowitza, Kraków, Dietlowska 46. 390

Wiewiórkę kupię. Chorąży Bałuk Kraków, ul. Montelupich 7. I p., drzwi 28. 398

Stolarzy oraz chłopców do praktyki przyjmie artystyczna stolarnia Pazdona. Kraków, Krzyża 10. 610

2 do 3 par bucików skórzanych, nowych, dam za 25 cetnarów węgla. — Wiadomość: Dom Agencyjny M. Nurek, Kraków, Karmelicka 12. 526

Obiady domowe nadzwyczaj smaczne dla inteligencyi po 6 K na miejscu i do domu wydaje kuchnia domowa przy ul. Kremerowskiej L. 6. parter na lewo. 628

Sprzedam pół domu (druga połowa Sióstr Zakonnic) wraz z ogrodem w Kalwaryi Zebrzydowskiej. Wiadomość: Sebastyan Surma, Myślenice. 532

Poszukuję dzierżawy wodnego młyna gospodarskiego z kilku morgami ziemi lub bez. Zgłoszenia proszę nadsyłać: Jan Gawroński Poste-restante Kraków. 534

Zginął pies żółtej maści wabi się „Miluś“. Znalazca otrzyma sowite wynagrodzenie. — Zgłoszenia pod „A. B.“ Dajwór 20/I. 535

Pannę dobrze poleconą — przyjmie Księgarnia ul. Sławkowska 3. 399

Realność z ogrodem i parcelą ul. Królowej Jadwig. l. 30 do sprzedania. Wiadomość: Szlak l. 20. I p. u właściciela. 528

Chłopiec z działu bufetowego z rozpoczętą praktyką poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia pod „Chłopiec“ do Adm. Gońca Krakowskiego. 588

Dam 200 Koron za wyszukanie spokojnego mieszkania z 2—3 pokoi, kuchni z światłem elektrycznem i przynależytościami blisko rynku. Zgłoszenia pod „Mieszkanie 200“ do Adm. Gońca Krakowskiego. x

Uczeń celujący wyższych klas, udzieli pomocy uczniom klas niższych gimnaz. Zgłoszenia pod „Ł. W.“ do Adm. Gońca Krakowskiego. 400

Wyprzedaż 19. września r. b. (w czwartek rano) mebli, luster, firanek koronkowych, jedwabnych i innych rzecz w willi (hotelu) „Polska Szwajcarja“ pod grotą „Koziarnią“ w Sąspowskiej dolinie Ojcowa. Dojazd z traktu olkuskiego przez Słupiankę. 387

Zajmujące książki

do nabycia w księgarni

I. Buchsbauma

w Przywozie (Morawy)

Złota księga domowa. Kobieta lekarką domową. Podręcznik lekarski do pielęgnowania zdrowia i lecznictwa w rodzinie, z szczególnem uwzględnieniem chorób kobiecych i dziecięcych, położnictwa i pielęgnowania dzieci. Przepisy zachowania się podczas ciąży, celem uniknięcia bólu i niebezpieczeństw przy porodzie. — Z dodatkiem: O zabiegach przeciw zapłodnieniu. Przez Dra med. Annę Hückelmann, praktyczną lekarkę w Dreźnie, 900 stron z 460 ilustracyami oryginalnemi, 35 tablicami i dodatkami kolor. Wspaniała oryginalna oprawa. Cena K 52·—

Nasz weterynarz. Poradnik gospodarski zawierający wskazówki co do hodowli i właściwego rozpoznania, zapobieżenia i leczenia wszelkich chorób koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i drobiu. Zwierzę domowe w stanie zdrowym i chorym. Zrozumiale napisane dzieło ze stu rycinami. Cena K 10·—

Potęga hypnotyzmu czyli odsłonienie tajemnic władzy ludzkiej. Podanie w jaki sposób wywrzeć można osobisty wpływ hypnotyzmu, magnetyzmu i suggestyi czyli wpojenia myśli. Z wielu rycinami. Cena K 5·—

200 pięknych wierszyków na pocztówki i powinszowania imieninowe oraz zbiór toastów i wierszy do pamiętników. Cena K 1·70

Przygody rozbitka angielskiego, nadzwyczaj zajmujące przygody podróżnicze według opowiadania „Dzieci kapitana Granta“ ozd. 125 rycinami. 3 tomy Cena K 10·—

Quo Vadis? Dokąd idziesz, Panie. Opowieść historyczna z czasów prześladowania chrześcian za panowania Nerona, podług powieści H. Sienkiewicza. Nowe obszerne wydanie ludowe, pięknie ilustrowane. W opr. Cena K 5·60

Dzieje narodu polskiego od najdawniejszych czasów, napisane jasno i dla każdego przystępnie, zawierają całą historyę polską. Liczne obrazki uprzytomniają wszystkich panujących i ważniejsze zdarzenia historyczne, wielkość sławę narodu naszego. Najstosowniejszy podarek przy każdej okazyi. W oprawie Cena K 5·60

Księgarnia wysyłkowa 620

I. BUCHSBAUMA w Przywozie

(Oderfurt) obok Morawskiej Ostrawy.

Cegielnie, wapielnie, fabryki dachówek projektuje, plany wykonuję, — 20 letnia praktyka

Kazimierz Tokarz 471

ceramik wydziału Budowlanego dla odbudowy kraju w Lublinie, Krakowskie-Przedmieście 45.

Towarzystwo odbudowy,

stowarzyszenie z ogr. poręką we Lwowie, Akademicka 23,

wykonuje wszelkiego rodzaju budowle, dostarcza materyałów budowlanych. Biuro techniczne pod kierownictwem aut. inż. cyw. Teofila Dujanowicza, st. radcy budownictwa, wykonuje projekty i kosztorysy, oraz przeprowadza ocenę szkód wojennych, udziela pomocy technicznej w sprawach budowlanych, wodnych i maszynowych. 626

---

8 Kor. najnowszy portfel

wygląda jak z prawdziwej skóry, wielkość 14×9 cm., cztery przegródki na pieniądze papierowe, lusterko z przymocowanym perfurowanym bloczkiem i ołówkiem, za zaliczką tylko K 8·—. Przy zamówieniu 3 sztuk dodaje się jedną szt. darmo jako premię. Najnowszy łańcuszek wojenny K 3 za szt. **Leopold Schächter, Wiedeń II, Valeriestrasse 78, Oddz. 73.** Poszukuje się agentów i odsprzedawców. 627

Już nadeszły okazyjne obuwie

damskie wysokie żółte, boksowe, szewro i dziecinne w różnych wielkościach
Wiadomość: Dom Agencyjny **M. Nurek** Kraków, ul. Karmelicka 12. 508

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty, perły i wszelką biżuteryę nową i antyczną, **zegary, zegarki** oraz sztuczne zęby płacę najwyższe ceny.
JÓZEF CYANKIEWICZ
Zakład zegarmistrzowski i jubilerski 493
Kraków, Sławkowska l. 24.

Tabakon

najlepsza domieszka do tytoniu. Do fajki, paczka 60 h, do papierosów paczka 70 h.

Zastępstwo na Kraków:
Marvan HUPCZYC
Kraków, Jagiellońska 7.

Wysyłki pocztowe uskuteczna się za poprzedniem nadesłaniem należytości wraz z portem. 351

„LUX“

Kraków,
plac Dominikański L. 2
(róg Stolarskiej) Tel. 3315.

Skład przyborów do światła elektr. i dzwonków elektrycznych.

Telefon 586.

JAN LEWINSKI · Lwów,

ul. Andrzeja Potockiego 58.

Biuro architektoniczne
i przedsiebiorstwo fabryczne
dla przemysłu budowlanego
Odbudowuje: Budynki dworskie,
gospodarskie i młyny.
Osuszanie termiczne budynków.

Wykonuje w własnych fabrykach wszelkie **roboty stolarskie** z okuciem, **piece i kuchnie kaflowe, płytki glazurowane** do wykładania ścian i krawężniki dla ochrony murów, **schody i płytki posadzkowe** z sztucznego granitu, **fasady** z sztucznego kamienia i „Terra Patria“ **Cegła** własnego wyrobu.

SKŁAD MATERYAŁÓW BUDOWLANYCH. 244

APROWIZACYA dla PRZEJEZDNYCH I MIEJSCOWYCH!

462

Najlepsze **kiełbasy** tuchowskie **czysto wieprzowe, szynki** westfalskie i praskie, **słonina** biała i paprykowana, **sadło, boczki** warszawskie itp. w wielkim wyborze. — **Wędliny dwa razy dziennie świeże** — poleca

MASARNIA I SKŁAD WĘDLIN, Kraków, pl. Matejki 7.

Fabryka serów

firmy BRACI ROLNICKICH

poleca:

znakomitą bryndzę, serki piwne i bryndzę liptawską w dowolnej ilości — po cenach dziennych.

Sprzedaż detaliczna w sklepie przy ul. Siennej 2. 447

Telefon 2303.

WYDAWCA: W ZASTĘPSTWIE SPÓŁKI WYDAWNICZEJ „EDITOR“ JERZY KONARSKI. — REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: JAN STANKIEWICZ.
DRUKARNIA I STEREOTYPIA EUGENIUSZA I DRA KAZIMIERZA KOZIAŃSKICH W KRAKOWIE — ULICA KARMELICKA 16. — TELEFON 315